

Chcesz becikowe? Do ginekologa po zaświadczenie marsz!

Data publikacji: 25.10.2009 16:44

Jesteś w ciąży albo ją planujesz? Uważaj, od listopada becikowe dostaną tylko te kobiety, które od 10 tygodnia ciąży są pod opieką ginekologa. - A co jeśli do lekarza poszłam dopiero w 11 tygodniu ? - pytają zatroskane ciężarne. Wedle litery prawa z becikowym możesz się już pożegnać...

Dotąd tysiąc złotych becikowego dostawali wszyscy rodzice. Wystarczyło pokazać akt urodzenia dziecka. Jednak od 1 listopada ulegnie to zmianie, otrzymanie becikowego nie będzie takie proste. Znowelizowana ustawa zakłada, że becikowe otrzymają tylko te matki, które przedstawią zaświadczenie od ginekologa, że co najmniej od 10. tygodnia ciąży, aż po czas porodu były pod stałą opieką ginekologa. Nowe przepisy mają zdopingować przyszłe matki do rzetelnych badań podczas ciąży, co ma zwiększyć wczesne wykrywanie wad płodu oraz zmniejszyć śmiertelność noworodków.

Z zamysłem ministerstwa zgadza się też lek.med. ginekolog - położnik Piotr Przybyła - ***Myszę, że to będzie dyscyplinować pacjentki, szczególnie te, które nie kontrolują przebiegu ciąży. Niestety często są to osoby z marginesu społecznego. W zasadzie jest to dobre, bo kobiety nie będą miały wyjścia i ciążę kontrolować będą, ale z drugiej strony ja jestem zdania, że macierzyństwo musi być świadome, kobieta która zachodzi w ciążę powinna być na tyle odpowiedzialna, żeby sama zadbać o siebie i dziecko*** - mówi Piotr Przybyła. Jednak jak dodaje nikt do tej pory nie udzielił instrukcji, jakie zaświadczenia lekarze mają wystawiać.

Cieszyński Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej jednak już zaświadczenia ma. - ***Nawet zgłosiły się już po nie panie*** - mówi Agata Kotarska st.insp. ds. świadczeń rodzinnych. Jednak docelowo druki mają wystawiać lekarze.

Okazuje się, że sprawa kontroli ciąży nie jest wcale taka prosta. - ***Mieszkam za granicą, przyjadę do Polski dopiero w grudniu będzie to szósty miesiąc ciąży, na becikowe chyba nie mam co liczyć*** - mówi Karina. Kobiety skarżą się też na kolejki w gabinetach. - ***Czasem trzeba czekać ponad 4 tygodnie, a nawet dłużej, nie każdego niestety stać na wizyty prywatne*** - mówią pacjentki oczekujące na wizytę w jednym z cieszyńskich gabinetów.

Jednak jak mówi Agata Kotarska trzeba liczyć na wyrozumiałość lekarzy w takich przypadkach - ***Liczymy na zdrowy rozsadek lekarzy, zdarzają się takie przypadki, że kobiety nie zorientują się do 10 tygodnia ciąży, ze ciężarnymi są, jednak nowelizacja ustawy ma jeden dobry zamysł - kontrolne badania, które czasem są zanedbywane*** - dodaje przedstawicielka MOPS-u. Jednak to pań w ciąży nie uspokaja. - ***Wie Pani, teraz to pojawią się ogłoszenia w gazetach - aaaa, wydaję zaświadczenia za 100 zł. Niestety to problemu nie rozwiąże, należałoby zadbać o lepszą opiekę medyczną, krótsze terminy oczekiwania na wizytę, wtedy może te kobiety, które się nie kontrolują zaczęłyby to robić. Jednak w Polsce liczy się niestety papiererek... -***

Dorota Kochman

Zgoła inne zdanie ma fiskus. Czytaj : [Kiedy zaczyna się życie?](#)